

Konrad Pawłowski

## Stanowisko władz Serbii wobec agresji rosyjskiej na Ukrainę: trudna sztuka balansowania (cz. 1)

W momencie eskalacji konfliktu zbrojnego między Rosją a Ukrainą Serbia – w przeciwieństwie do większości państw europejskich – nie zdecydowała się na wprowadzenie sankcji wobec Rosji. Władze w Belgradzie unikały także wyraźnego zdefiniowania swojego stanowiska, dążąc do zachowania neutralności w odniesieniu do konfliktu rosyjsko-ukraińskiego oraz utrzymania dobrych relacji politycznych i ekonomicznych z Zachodem oraz z Rosją. Politycy tej towarzyszył prorosyjski przekaz medialny, prezentowany przez prorządowe, popularne media serbskie (tabloidy), generujący kolejne wątpliwości na temat tego, jakie jest faktyczne stanowisko Serbii wobec inwazji Rosji na Ukrainę. Próby balansowania władz Serbii w odniesieniu do wydarzeń na Wschodzie spotkały się z dyplomatyczną krytyką ze strony Unii Europejskiej, oczekującej od aspirującej do członkostwa Serbii harmonizacji jej pozycji w kwestii sankcji nałożonych na Rosję ze stanowiskiem państw UE.

**Różnice stanowisk między UE a Serbią.** Po uznaniu dwóch separatystycznych republik przez Rosję, w sytuacji niemal pewnej eskalacji konfliktu, Rada UE 22 lutego 2022 r. zdecydowała o wprowadzeniu kolejnego pakietu sankcji wobec Rosji. Główny rzecznik do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa UE Peter Stano wyraził wówczas oczekiwanie, że również państwa uczestniczące w procesie akcesyjnym – w tym Serbia – zastosują się do decyzji UE.

Prezydent Serbii Aleksandar Vučić oświadczył 23 lutego, że Serbia w ciągu 48 godzin przedstawi swoje stanowisko w tej kwestii. Dzień wcześniej doszło także do dyplomatycznej wymiany zdań. Kiedy bowiem prezydent Vučić stwierdził ogólnie, że wydarzenia w Europie Wschodniej naruszają międzynarodową architekturę bezpieczeństwa, ambasador Ukrainy w Serbii Ołeksandr Aleksandrowicz „doprecyzował” powyższe stwierdzenie, podkreślając, że to Rosja zagraża bezpieczeństwu międzynarodowemu. Ambasador wyraził także nadzieję, że Serbia potępi decyzję Rosji o uznaniu separatystycznych republik. W odpowiedzi Vučić oświadczył, że Serbia skrytykuje działania Rosji wobec Ukrainy, jeśli prezydent Wołodymyr Zełenski publicznie agresję Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemiec i innych państw na Serbię w 1999 r. Vučić podkreślił jednak, że Serbia konsekwentnie opowiada się za zachowaniem integralności terytorialnej Ukrainy.

Jakkolwiek wypowiedź Vučića była mało dyplomatyczna i w istocie stanowiła polityczny ukłon w stronę Rosji, jednocześnie jednak dotyczyła skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, w jakiej w obliczu zbliżającej się wojny znalazła się Serbia, „zawieszona” między Zachodem a Rosją.

**Konkluzje Rady Bezpieczeństwa Narodowego.** 25 lutego 2022 r. miało miejsce posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego Republiki Serbii. W przyjętych wówczas konkluzjach wyrażono ubolewanie z powodu wybuchu wojny. W dokumencie zawarto stwierdzenie, że Rosja i Ukraina zawsze były państwami przyjaznymi Serbii, a Serbowie uważają Rosjan i Ukraińców za bratnie narody. Wyraźnie podkreślono również poparcie Serbii dla norm prawa międzynarodowego, wskazując na konieczność poszanowania integralności terytorialnej i niezależności politycznej państw. W dokumencie stwierdzono, że Serbia – stojąc na straży powyższych zasad – stała się celem interwencji militarnej NATO. Podkreślono równocześnie, że granice można zmieniać tylko zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego, a Serbia niezmiennie opowiada się za poszanowaniem integralności terytorialnej wszystkich państw, w tym Ukrainy.

Władze Serbii stwierdziły również, że zachowanie pokoju i stabilności w regionie Bałkanów Zachodnich ma kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarczego państwa i interesów obywateli Serbii.

Władze w Belgradzie wskazały równocześnie, że zobowiązane są dbać o interes i dobrobyt obywateli i rozważając decyzję o wprowadzeniu ewentualnych sankcji w odniesieniu do innych państw – w tym Federacji Rosyjskiej – kierować się będą potrzebą ochrony żywotnych interesów gospodarczych i politycznych swoich obywateli. Przypomniano również, że Serbia w niedawnej przeszłości doświadczyła zachodnich sankcji, a Republika Serbska w Bośni i Hercegowinie jest obecnie przedmiotem sankcji ze strony państw Zachodu.

W efekcie w konkluzjach zawarte zostało stwierdzenie: „Republika Serbii uważa, że nie leży w jej żywotnym interesie politycznym i gospodarczym wprowadzanie w tym momencie sankcji w odniesieniu do jakiegokolwiek państwa, jego przedstawicieli i podmiotów gospodarczych”<sup>1</sup>.

Jednocześnie władze w Belgradzie stwierdziły, że właściwe organy państwowe podejmą wszelkie działania mające zapobiec uczestnictwu serbskich ochotników w „konfliktach we wschodniej Europie” i wyciągną konsekwencje w odniesieniu do osób, które złamią istniejące w tym zakresie zakazy prawne. Podkreślono również, że Serbia udzieli pomocy humanitarnej obywatelom Ukrainy.

W dokumencie znalazło się także stwierdzenie, że organy państwa podejmą wszelkie działania na rzecz zapewnienia obywatelom i serbskiej gospodarce niezbędnych surowców, żywności i innych artykułów.

**Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ.** 2 marca 2022 r. Serbia – wraz ze 140 innymi państwami – zagłosowała za przyjęciem rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, potępiającej agresję Rosji wobec Ukrainy. W czasie sesji Zgromadzenia stały przedstawiciel Serbii przy ONZ Nemanja Stevanović zaznaczył, że Serbia zgadza się jedynie z częścią sformułowań zawartych w rezolucji, ale zagłasuje za jej przyjęciem, ponieważ konsekwentnie opowiada się za poszanowaniem suwerenności i integralności terytorialnej wszystkich państw. Podobnie wskazywał prezydent Vučić, który stwierdził m.in., że tekst rezolucji nie wprowadza sankcji wobec Rosji.

**Wnioski.** Atak Rosji na Ukrainę spowodował, że władze w Belgradzie zostały *de facto* zmuszone do zdefiniowania swojego stanowiska w odniesieniu do agresji rosyjskiej, czego wyraźnie chciały uniknąć. Władze Serbii – w przeciwieństwie do większości państw Europy – zwlekały dwa dni z ogłoszeniem swojej pozycji w kwestii sankcji nałożonych przez UE na Rosję i ostatecznie nie zdecydowały się na otwarte potępienie agresji rosyjskiej. Serbia nie przyłączyła się także do innych sankcji międzynarodowych nałożonych na Rosję. Jednocześnie władze w Belgradzie niezmiennie opowiadały się za poszanowaniem integralności terytorialnej Ukrainy. Argumentowano również, że w przeciwieństwie do państw Zachodu, odpowiedzialnych za interwencję militarną przeciw Jugosławii, Serbia konsekwentnie opowiada się za poszanowaniem prawa międzynarodowego.

Wycofane, dwuznaczne i przynajmniej częściowo niespójne<sup>2</sup> stanowisko Serbii w kwestii oceny wydarzeń na Wschodzie doprowadziło do powstania pytań i wątpliwości na temat tego, jaka jest faktyczna pozycja Serbii wobec agresji Rosji na Ukrainę. Jakkolwiek wypowiedzi serbskich decydentów pokazały, że chcą oni zachować neutralność w konflikcie między Rosją i Ukrainą, widoczna w ich narracji relatywizacja faktu agresji rosyjskiej prowadziła jednak do wniosku, że – jak stwierdził Boško Jakšić – Serbia wprawdzie deklaruje, że jest neutralna, ale „jesteśmy neutralni po stronie rosyjskiej”<sup>3</sup>.

Poparcie przez Serbię rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, potępiającej agresję Rosji na Ukrainę, można uznać za częściową modyfikację wcześniejszej pozycji władz w Belgradzie, tj. krok w stronę stanowiska antywojennej koalicji państw Zachodu, oraz symboliczne wsparcie międzynarodowe udzielone zaatakowanej Ukrainie.

<sup>1</sup> Predsednik Republike Srbije, *Zaključak Saveta za nacionalnu bezbednost Republike Srbije broj 1-10/2022 od 25. februara 2022. godine*, <https://www.predsednik.rs/lat/pres-centar/saopstenja/zakljucak-saveta-za-nacionalnu-bezbednost-republike-srbije-broj-1-102022-od-25-februara-2022-godine> [04.03.2022].

<sup>2</sup> Władze w Belgradzie z jednej strony opowiadają się za integralnością terytorialną Ukrainy, z drugiej zaś świadomie unikają zdecydowanego potępienia działań Rosji, która odpowiada za naruszenie tejże integralności i innych fundamentalnych norm prawa międzynarodowego.

<sup>3</sup> *Gosti NI: U našem mentalitetu ideja „klačenja”, neutralni smo na ruskoj strani*, NI, 03.03.2022, <https://rs.n1info.com/vesti/gosti-ni-u-nasem-mentalitetu-ideja-klacenja-neutralni-smo-na-ruskoj-strani/> [04.03.2022].

Eskalacja kryzysu na Wschodzie pokazała, że realizowana przez Serbię polityka wielowektorowości ma realne ograniczenia i w sytuacji narastającego konfliktu między mocarstwami Serbii coraz trudniej jest prowadzić dotychczasową politykę balansowania (*ve*/taktycznego lawirowania) między Zachodem a szeroko rozumianym Wschodem. W kontekście obecnego kryzysu na Ukrainie polityka ta doprowadziła faktycznie do nieuzasadnionej samoizolacji Serbii na arenie międzynarodowej i podważyła wiarygodność jej europejskich aspiracji.

Wojna na Wschodzie pokazała także, że zmieniająca się architektura bezpieczeństwa europejskiego i światowego stanowi realne wyzwanie dla serbskiej polityki wielowektorowości i Serbia będzie musiała w którymś momencie po prostu się zdecydować, czy jest częścią wolnego świata, czy też znajduje się w grupie państw na czele z Chinami i Rosją.